

## Wieś koszalińska w kampanii żniwno-omłotowej

Prace żniwna w województwie koszalińskim przybierają z każdym dniem na sile i codziennie coraz więcej chłopów i gromad przystępuje do koszenia żyta.

### CHŁOPI ZE ŚNIAĐOWA PRACUJĄ WSPÓLNIE

W powiecie szczecińskim przoduje gromada Śniadowa. Chłopi tej gromady zbierają plony zbóż wspólnie i w tym celu zorganizowali grupy polowe, które współzawodniczą o jak najszybsze zakończenie akcji żniwno-omłotowej. Całością prac kieruje prezes koła gromadzkiego ZSCH — przodujący chłop i wzorowy hodowca Jan Myszyka.

Za przykładem Śniadowa poszli chłopci gromady Browno, którzy w ciągu jednego dnia wykosili 19 ha żyta, oraz chłopcy z gromady Jeleń i Wierchowa.

Ogółem w powiecie szczecińskim w dniu 15 lipca skoszone 490 hektarów żyta.

### PRZODUJĄCY CHŁOPI W POW. CZŁUCHOWSKIM ZAKOŃCZYLI JUŻ ŻNIWA ŻYTNIE

W powiecie Człuchów w kampanii żniwniej przoduje gmina Wierchowa. W gromadzie Jęczniki ob. Jan Zięba pierwszy zakończył żniwno na powierzchni 3,5 ha, przystępując do podorywek. Żniwa żytnie zakończyli także Józef Suski z gromady Rychnowa i Marian Jajowski z gromady Głędowo.

### PGR-y I SPÓŁDZIELNIE PRODUKCYJNE PRZYKŁADEM DLA GOSPODARSTW CHŁOPSKICH

Na terenie powiatu złotowskiego w kampanii żniwno-omłotowej przodują PGR-y i spółdzielnie produkcyjne, a w ślad za nimi idą chłopcy indywidualni, którzy skosili już ponad 469 ha żyta i dokonali ponad 34 ha podorywek. Wielu chłopów rozpoczęło już siew poplonów.

W pracach tych wyróżnia się gromada Osowo w gminie Lipka, która 13 lipca zakończyła żniwa żytnie na powierzchni 60 ha i zaraz przystąpiła do podorywek, które w tej chwili również są już na ukończeniu.

### ABY PRZED 22 LIPCA WYKONAĆ PLAN SKUPU ZBOŻA

W powiecie koszalińskim przodują gromada Dzierżęcino i Chelmoniewo. W Dzierżęcinie wyróżnili się Antoni Radasz i Franciszek Konkół, którzy zakończyli koszenie żyta i przygotowali się do omłotów, aby jeszcze przed 22 lipca dostarczyć pierwsze zboże państwu.

### USUNĄC NIEDOCIĄGNIĘCIA W CZŁUCHOWSKIM

Na powiatowym zjeździe komisji współzawodnictwa i przodujących chłopów powiatu człuchowskiego, w toku dyskusji nad przygotowaniem do żniw ujawniono szereg braków i niedociągnięć, które winny być niezwłocznie usunięte. Między innymi:

GS w Człuchowie nie zatroszczyła się o należyte zaopatrzenie swoich sklepów w oselki. Tamtejszy GOM na 20 posiadanych motorów elektrycznych, potrzebnych do omłotów, wyremontował dotychczas tylko jeden.

GOM w Rzeczenicy nie troszczy się o należyte wyremontowanie i przygotowanie wszystkich maszyn. Kierownik tego GOM-u więcej interesuje się wódką i zabawami niż pracą. Filia GS w Drzanowie, gm. Brzezie, nie jest zaopatrzona w artykuły pierwszej potrzeby. Nie ma tam takich towarów, jak np. konserwy, mąka, kasza, napoje chłodzące itp.

### POWSTAJĄ NOWE KOMITETY ZAŁOŻYCIELSKIE

W toku prac żniwnych wielu chłopów zastanawiając się nad lepszym i szybszym przeprowadzeniem zbioru zbóż, dochodzi do przekonania o wyższości spółdzielczości produkcyjnej. W gromadzie Skórka w powiecie złotowskim powstał 6-osobowy komitet założycielski, a w gromadzie Śmierdów w gminie Zakrzewo małorolni i średniorolni chłopcy zorganizowali 12-osobowy komitet założycielski, który niedługo przekształci się w spółdzielnię produkcyjną.

### CHŁOPI Z KOLNA WALECKIEGO REALIZUJĄ SWOJE ZOBOWIĄZANIA

W powiecie waleckim w kampanii żniwno-omłotowej przodują spółdzielnie produkcyjne. W rejonie POM Mirosławiec wyróżniają się spółdzielnie w Jamnie, Bronikowie i Hankach, które najwcześniej przystąpiły do żniw i najlepiej zorganizowały pracę.

Spśród gromad wyróżnia się Kolno Waleckie. Małorolni i średniorolni chłopcy z tej wsi byli inicjatorami długookresowego współzawodnictwa na rok 1953. Starają się oni, aby jak najszybciej przeprowadzić żniwa i omłoty i oby jako pierwsi w powiecie wykonać plan dostaw zboża dla państwa.

## Młodzież NRD

potępia faszystowską prowokację



Na licznych wiecach i manifestacjach, które odbywają się na terenie całej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, masy pracujące potępiają faszystowską prowokację w demokratycznym sektorze Berlina oraz manifestują swą gotowość do czynnego poparcia pokojowej polityki rządu i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności.

Fragment imponującej manifestacji młodzieży niemieckiej w Alei Stalina w Berlinie.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

# Głos Koszaliński

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr.

Piątek, dnia 17 lipca 1953 r.

Rok II Nr 170 (274)

## Dla godnego uczczenia Święta 22 Lipca

# Tysiące ludzi pracy całego kraju stają na wartach produkcyjnych

WARSZAWA. Warty produkcyjne na cześć Święta 22 Lipca zakładają dalsze tysiące robotników w całym kraju. W dniach poprzedzających dziesiątą rocznicę Wyzwolenia i pierwszą rocznicę uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej załogi walczą o przyspieszenie realizacji zobowiązań lipcowych, o nowe osiągnięcia wytwórcze.

### WARTY HUTNIKÓW

STALINOGÓRÓD. Załogi hut śląskich masowo zakładają warty produkcyjne. W przodującej w naszym przemyśle hutniczym — hucie „Balldon” na wartach stanęło już ponad 5 tysięcy robotników we wszystkich prawie wydziałach produkcyjnych. Liczne czerwone proporzki pojawiły się na poszczególnych stanowiskach pracy w walcowni. Załoga walcowni w dniu zakładania warty wykonała już swe pierwotnie podjęte w ramach Czynu Lipcowego zobowiązania i wyprodukowała 500 ton wyrobów walcowanych ponad swe postanowienia długookresowe. Obecnie pracując na wartach da ona Ludowej Ojczyźnie do

dnia 22 lipca jeszcze 105 ton dodatkowych wyrobów walcowanych.

Na to nowe cenne zobowiązanie złożyło się setki zobowiązań indywidualnych załogi walcowni i wykaźalni. Zakładając warty produkcyjne, czołowe, młodzieżowe brygady walcownicze im. Pawła Korczagina, Aleksandra Matrosowa i Józefa Wieczorka, osiagające dotychczas od 137 do 140 proc. normy, postan-

wiły podnieść wydajność pracy o dalsze 2 proc.

Szereg cennych zobowiązań, w wyniku których wyprodukowane zostaną jeszcze 27 ton wyrobów kutych, zadeklarowała również, zakładając warty produkcyjne załoga młotowni hut „Balldon”. „Manifest PKWN stworzył (Dokończenie na 2 str.)

## Współzawodniczymy o tytuł i proporzec przechodni najlepszego kombajnera Ziemi Koszalińskiej Wezwanie tow. Jana Markiewicza do kombajnerów województwa koszalińskiego

Na partyjno - zetempowskiej naradzie żniwniej w zespole PGR Swidwin w pow. białogardzkim czołowy kombajner naszego województwa tow. Jan Markiewicz wystąpił do wszystkich kombajnerów w państwowych gospodarstwach rolnych i państwowych ośrodkach maszynowych Ziemi Ko-

szalińskiej z następującym apelem:

### TOWARZYSZE I KOLEDZY!

Rokrocznie Związek Radziecki przysłał nam coraz więcej wspaniałych maszyn żniwnych — kombajnów. Dzięki tej braterskiej pomocy możemy szybciej i sprawniej zbierać obfite plony na naszych państwowych i spółdzielczych polach.

Nam, kombajnerom, przypadł zaszczytny obowiązek obsługi tych wspaniałych, pięknych maszyn.

Powinniśmy naszymi „stałkami stepowymi” nie tylko wykonać, lecz i przekroczyć plany sprzętu zbóż. Pamiętajmy, że naszym obowiązkiem jest szybko zebrać obfite plony na wielu, wielu setkach i tysiącach hektarów zbóż. Pamiętajmy, że kombajn to wymowny dowód socjalistycznej mechanizacji pracy w rolnictwie, ułatwiającej i ustokrotniającej pracę człowieka. Walczmy więc o sprawną i wydajną pracę naszych kombajnów.

Ja, towarzysze, w zeszłym roku kombajnem radzieckim „S-4”, sprzątnąłem i omłóciłem zboże z 283 ha, mając plan wyznaczony — 164 ha.

W tym roku plan mam 200 ha. Dla godnego uczczenia Święta 22 Lipca zobowiązuję się w bieżącej akcji żniwniej w ciągu 21 dni sprzątnąć i omłócić zboże z 300 ha.

Wzywam Was, towarzysze kombajnerzy, do podejmowania podobnych zobowiązań przekraczania planu żniwnego. Podejmujemy socjalistyczne współzawodnictwo pracy o tytuł i proporzec przechodni najlepszego kombajnera Ziemi Koszalińskiej. W ten sposób przyczynimy się do szybkiego zebrania plonów przez nasze PGR-y i spółdzielnie, przyczynimy się do pomnożenia dobrobytu i siły naszej ukochanej Ojczyzny.

Publikując ten apel, oczekujemy, że Zarząd Okręgowy i rolne rady Zw. Zaw. Pracowników Rolnictwa w PGR-ach i POM-ach podchwycą i upowszechnią go wśród wszystkich kombajnerów, nadadzą temu rozwijającemu się ruchowi współzawodnictwa zorganizowane formy. Oczekujemy od Was, towarzysze, dalszego zawiązania informacji o przebiegu i — następnie wyników współzawodnictwa kombajnerów.

## Wszyscy na warty produkcyjne!

# W pełni realizować Czyn Lipcowy

Robotnicy, chłopcy pracujący, inteligencja twórcza, w odpowiedzi na apel budowniczych Kombinatu Metalurgicznego im. Bolesława Bieruta, podjęli zobowiązania na cześć Święta Odrodzenia manifestując swą wielką miłość i przywiązanie do Ludowej Ojczyzny. Wielu ludzi pracy z miast i wsi, wiele załóg produkcyjnych melduje o realizacji zobowiązań, a często o ich poważnym przekroczeniu.

Pałace ze Stupskich Fabryk Mebli zobowiązały swoje wykonali w 120 proc. Załoga „Ust 35” z szyprem Plotrem Jęfikowem na 11 dni przed terminem zameldowała o wykonaniu planu rocznego. Załoga ZPW Zieleniec plan dekady wykonała w 136,9 proc. Darłowska baza rybacka miesięczny plan połowów wykonała w 85,2 proc. w 15 dniach.

Są to poważne sukcesy osiągnięte w oparciu o pełną mobilizację załóg, o należyte wykorzystanie rezerwy produkcyjnych. Czyn Lipcowy wyzwolił ogromne zasoby twórcze mas pracujących naszego województwa. Zrodziły się nowe formy pracy. Zgłoszono wiele nowych pomysłów racjonalizatorskich, usprawniono organizację pracy, zwiększono jej wydajność.

W tartaku w Drawsku dodatkową produkcję, którą załoga zobowiązała się dać w Cynie Lipcowym włączono do planów dziennych, doprowadzonych do każdego stanowiska.

W ten sposób robotnik nie tylko wie ile wynosi jego plan dzienny, ale zorientowany jest również w realizacji swego zobowiązania. W rezultacie normą dzienna jest przekraczana w 200 prawie procentach. Przejrzyste plany umożliwiają organizację partyjnej i radzieckiej zakładowej codziennej kontroli i natychmiastową likwidację braków i niedociągnięć. Cała akcja realizacji Czynu Lipcowego oparta jest na wzmożonej pracy politycznej wśród załóg. Tak więc, w tartaku stworzono wszelkie warunki ku temu, by plan roczny wykonać do 8 sierpnia, tj. zgodnie z podjętym zobowiązaniem. (Dokończenie na 2 str.)



Anna Makowiak, Izabela Zwindowska

Współzawodnictwo pracy rozpowszechnione szeroko na wsi koszalińskiej, zrodziło wiele przodujących chłopów, którzy wyróżniają się nie tylko wzorowym prowadzeniem gospodarstw, ale również swą patriotyczną postawą w sumiennym wypełnianiu obowiązków wobec państwa.

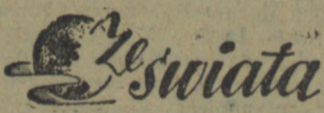
ANNA MAKOWIAK, wdowa, zamieszkała w gromadzie Łęgi w powiecie białogardzkim, posiada 8-hektarowe gospodarstwo. Pracuje sama z pomocą syna — przodującego ucznia Technikum Mechanicznego w Białogardzie. Anna Makowiak czyta wiele pism i gazet popularnych, wędruje doświadczenia

przodujących rolników i agrotechników radzieckich. Doświadczenia te stara się stosować w swoim gospodarstwie. Dzięki temu Anna Makowiak stała się wzorową gospodynią. Rozumie ona jednak, że te metody pracy w całej pełni można wykorzystać tylko w gospodarstwie kolektywnym.

Ob. Makowiak pracuje obecnie nad założeniem spółdzielni produkcyjnej, w której wszyscy chłopcy gromady mogliby się stać wzorowymi gospodarzami. Ob. Makowiak bierze udział w współzawodnictwie pracy i cieszy się po ważnych osiągnięciach, szczególnie na odcinku wydajności z hektara. W ubiegłym roku uzyskała 28 q pszenicy z hektara i 180 q ziemniaków.

Przed terminem i ponadplanowo wywłazuje się z obowiązków, które na nią nakłada Ojczyzna Ludowa. Wie ona, że w mieście na każdy litr mleka, na każdy kilogram mięsa i ziemniaków czekają robotnicy w kopalniach i fabrykach. Dlatego robi ona wszystko, aby dać im tych niezbędnych produktów jak największą ilość.

W 1952 roku dostarczyła 7 tysięcy litrów mleka, 120 kg żywyca i 15 q ziemniaków ponad plan. W bieżącym roku (Dokończenie na 2 str.)



W środę wieczorem de Gasperi utworzył swój nowy rząd. Rząd ten składa się w całości z członków partii chrześcijańsko-demokratycznej. Sam de Gasperi jest premierem i ministrem spraw zagranicznych. Nowy rząd nie będzie miał zapewnionej stałej większości w parlamencie włoskim. Jego los będzie zależał od stanowiska niektórych chwycięcych ugrupowań parlamentarnych.

Adenauer i jego klika przygotowują „wybór” do parlamentu bońskiego byłych wybitnych generałów hitlerowskich. Holenderski dziennik „Algemeen Dagblad” zamieścił wiadomość z Bonn, że b. generał hitlerowski, SS-man Ramcke, który odbył karę więzienia jako zbrodniarz wojenny zgłosił na zaproszenie prawicowych partii zachodnio-niemieckich swą kandydaturę w wyborach do Bundestagu.

## Minister pracy stanu Trawancore-Gochin (Indie)

przybył do Polski

WARSZAWA. W Polsce przebywa Minister Pracy stanu Trawancore - Gochin (Indie) p. Govinda Menon, Min. Menon, jako gość ministra Pracy i Opieki Społecznej zwiedza obecnie Warszawę.







W przededniu 22 Lipca

Nasilić prace przygotowawcze do obchodu Święta Odrodzenia

Już tylko 5 dni dzieli nas od Święta Odrodzenia. W miastach i na wsi, w PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych, gromadach indywidualnych, w zakładach produkcyjnych, bazach rybackich, instytucjach i urzędach, masy pracujące przygotowują się do uroczystego obchodu Święta 22-Lipca.

Zainicjowane przez klasę robotniczą współzawodnictwo lipcowe ogarnęło rzesze ludzi pracy województwa koszalińskiego. W ZPW Złocieniec, Słupskiej Fabryce Mebli, w

białogardzkiej Elektrowni i w wielu innych zakładach pracy, zalogi realizują pomyślnie zobowiązania dla uczczenia 22-Lipca, zobowiązania które przyniosą krajowi dodatkową produkcję, przyczyniają się do terminowego wykonania planów produkcyjnych.

Przygotowania do Święta Odrodzenia odbywają się w okresie prac żniwnych. Toteż masy pracujące chłopstwa Ziemi Koszalińskiej na apel gromady Piaszczyń w powiecie bytowskim, podjęły szereg

zobowiązań zmlerzających do sprawnego i terminowego przeprowadzenia żniw, do odstawy pierwszego zboża dla państwa. Meldunki z przebiegu kampanii żniwno-omłotowej donoszą o pomyślnej realizacji tych zobowiązań.

Masy pracujące naszego województwa skupione we Frontie Narodowym, twórczą pracę czczą IX rocznicę wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką, rocznicę uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — wlekkiej karty zwycięskich osiągnięć i utrwalo-nych na zawsze zdobyczy polskiego ludu pracującego.

Szczególnie poważny wkład w przygotowania do obchodu Święta Lipcowego, szczególnie duży ładunek zapachu wnoszą młodzież.

Trwają już przygotowania organizacyjne do uroczystości Święta Odrodzenia. Powołane zostały z inicjatywy komitetów Frontu Narodowego komitety obchodu Święta, w których skład wchodzi przedstawiciele rad narodowych, PZPR, stronnictw politycznych i organizacji masowych. Wyłonione zostały komisje organizacyjne zajmujące się sprawami organizacyjnymi i technicznymi przygotowania obchodu.

Komitety obchodu Święta Odrodzenia pracują intensywnie nad organizacją przygotowań. Dobrze pracują komitety w Wyszwelcu i Sianowie, w powiecie koszalińskim. W zespole PGR Dobrociechy prace przygotowawcze są w pełnym toku. Zespół artystyczny odbywa ostatnie próby, pracami nad dekoracją świetlicy kieruje instruktorka kulturalno-owsiatowa, poszczególne kierownicy gospodarstw są odpowiedzialni za przygotowania w swoich zakładach pracy.

Aktywny udział w przygotowaniach do obchodu bierze młodzież w Wyszwelcu i Sarbilnowie. Młodzi organizują tu ogniska połączone z występami artystycznymi, pochody, zabawy ludowe itd.

Jest jednakże wiele jeszcze takich komitetów obchodu, które dotychczas nie robią. Należy do nich komitet w gminie Kraśnik. Komitet w Koszalinie do dnia wczorajszego układa piękne i obszerne plany imprez związanych z obchodem, ale tak się pograża w planowaniu, że zapomina o najwyższym już czasie przystąpienia do praktycznej roboty i dopiero interwencja Komitetu Miejskiego ściągnęła go z obłoków na ziemię.

W wielu miejscowościach komitety obchodu nie nadążają za inicjatywą mas, nie pomagają naleźycielom zakładom pracy w mieście, chłopstwu pracującemu na wsi w przygotowaniach. Zdarzają się wypadki, że ludzie z zakładów pracy przychodzą do komitetów po informację i pomoc w zorganizowaniu przygotowań, a komitety nie potrafią im jej udzielić.

Najwyższy już czas, by realizować opracowane plany przy-

gotowań do imprez związanych z obchodem Święta Odrodzenia. Aktywiści wchodzący w skład komitetów obchodu muszą wyruszyć w teren z konkretną pomocą. Aktywiści komitetów Frontu Narodowego w mieście i na wsi winni zmobilizować szerokie rzesze ludności do wzięcia udziału w pracach dekoracyjnych. Należy zadbać, aby na czas były wykonane transparenty, emblematy, gąbloty, gazetki ścienne itp. Trzeba skontrolować stan przygotowań do uroczystych akademii w zakładach pracy i na wsiach, operatywnie pomagać w usuwaniu trudności.

Konieczna jest poważna pomoc i opieka ze strony komitetów obchodu dla ZMP. Na młodzieży ZMP-owskiej spoczywa bowiem główny ciężar zorganizowania ognisk, występów artystycznych na wolnym powietrzu, pochodów, zabaw ludowych, imprez sportowych itp. Młodzież z zapalem zabiera się do pracy, aby rocznicę Złoty Młodych Przdowników w Warszawie uczynić świętem radości, potrzebuje ona jednak właściwego kierownictwa i kontroli oraz odpowiedniej pomocy.

Sprawną i sprężystą działalność komitetów obchodu, zmbillizowanie przez nich mas pracujących oraz szybkie podchwytywanie i upowszechnianie inicjatywy mas, przyczyni się niewątpliwie do tego, że uroczystości związane ze Świętem Odrodzenia zostaną należycie przygotowane. Święto 22 Lipca będziemy obchodzili w atmosferze walki o utrzymanie pokoju, w atmosferze radości, jaką daje twórcza praca dla Ludowej Ojczyzny. (A. Cz.)

W zakładowym żłobku ZPW Złocieniec



Robotnice Zakładów Przemysłu Wełnianego w Złocieniu pracują spokojnie. Ich maleństwa przebywają w tym czasie pod troskliwą opieką fachowych pielęgniarek w nowowbudowanym, pięknym żłobku zakładowym.

Na zdjęciu: st. pielęgniarka żłobka ob. Białas kapie niemowlę.



Kąpiel, sen w czystym łóżeczku, zabawa w kojcu, a potem posiłek. Jak widać obiad smakuje.

Fot. Zbigniew Rogowski

Pomóc spółdzielcom w zagospodarowaniu lasów i zalesieniu nieużytków

W walce o gospodarce umocnienie i wzrost dochodu spółdzielni produkcyjnych, poważną rolę odgrywa pełne wykorzystanie przez spółdzielców własnych możliwości i rezerw gospodarczych. Jedną z takich rezerw nie zawsze docenianą, są drobne lasy i nieużytki, nierzadko włączone do arealu gruntów spółdzielczych.

Racjonalne zagospodarowanie i użytkowanie nawet najmniejszych lasów przynosi spółdzielni korzyści i niezależność ją od zaopatrzenia w drewno z zewnątrz. Poza tym samowystarczalność w zaopatrzeniu w drewno na użytek gospodarzy — np. na dysze, drabiny, szprychy, tyczki fasołowe, ogrodzenia, koryta, meble, na drobne remonty budynków czy nawet na opał wspólnych i nawet indywidualnych pomieszczeń — zaoszczędza spółdzielni wydatków na kupno drewna. Jednocześnie pozwala na stałe zatrudnienie ludzi starszych oraz czasowo czy stale niezdolnych do ciężkiej pracy, a także pozostałych członków w okresie słabszego nateżenia prac pólnych.

Statystyka wykazuje, że w województwie koszalińskim ponad 100 spółdzielni posiada własne lasy o łącznej powierzchni około 800 ha. Największą ilość lasów posiadają spółdzielnie produkcyjne w powiatach — słupskim — 121 ha, szczecińskim — 93 ha, złotowskim — 94 ha, drawskim — 83,5 ha.

W powiatach tych wiele spółdzielni czerpie niemałe korzyści właśnie ze swoich nawet najmniejszych lasów. Spółdzielcze lasy są źródłem produkcji okazałej masy drzewnej. Przy odpowiednim zagospodarowaniu, kosztem niewielkiego nakładu pracy, lasy i laski spółdzielni mogą dać rocznie około 1.400 m<sup>3</sup>, czyli około 650 fur drewna użytkowego. Oprócz użytku głównego, lasy nawet najdrobniejsze są miejscem zbioru grzybów, jagód, nasion leśnych i ziół leczniczych. Poza tym laski srodopole mają zasadnicze znaczenie dla podniesienia urodzajności pól. Są one jednocześnie naturalnymi remizami dla pożytecznego ptactwa i zwierzyzny.

Niestety, większość spółdzielni produkcyjnych posiadających lasy i laski nie wykorzystuje ich w pełni, głównie z powodu nieumiejętności gospodarowania użytkami leśnymi. Konieczne jest więc polepszenie spółdzielczej gospodarki leśnej.

Racjonalne użytkowanie lasów i podniesienie ich wydajności może właściwie odbywać się na podstawie planów urządzenia tych lasów, zwanych dla mniejszych lasów „programami gospodarczymi”. Dotychczas zaledwie znikoma ilość lasów spółdzielczych posiada takie programy, sporządzone w ramach zobowiązań przez leśników Koszalińskiego Okręgu Lasów Państwowych w Szczecinku.

Inicjatywa techników i inżynierów KOLP powinna znaleźć licznych naśladowców wśród leśników terenowych, asiadających ze spółdzielcami. Podjęcie i wykonanie zobowiązań sporządzenia „programu gospodarczego”, udzielenie wskazówek gospodarzych co do doboru gatunków przy odnowieniu i produktywności powierzchni leśnych, przy wyznaczaniu drzew do ścieplca, zachęcenie spółdzielni do prowadzenia gospodarki leśnej i pomaganie w niej radami i wskazówkami — powinno być formą współpracy leśnej inteligencji technicznej z nową, spółdzielczą wsią polską.

Spółdzielnie produkcyjne naszego województwa posiadają oprócz lasów ponad 100 ha nieużytków, nadających się wyłącznie pod zalesienie. Łatwość nabywania po minimalnych cenach sadzonek w nadleśnictwach państwowych, powinna być dla spółdzielców zachętą do jak najszybszego uproduktowania tych nieużytków. Także i w tej dziedzinie owocna byłaby współpraca i pomoc fachowa leśników terenowych.

Do rozwinięcia racjonalnej gospodarki leśnej spółdzielni produkcyjnych powinni oprócz leśników przyczynić się wydatnie także i referenci dla spraw leśnych, którzy są powołani przy większości PRN.

mgr. inż. J. MACICHOWSKI

kierownik Urządzenia Lasów w KOLP

Rosną szeregi TPPR na wsi koszalińskiej

W trwającym obecnie miesiącu umasowienia szeregów TPPR na wsi, do kół wiejskich Towarzystwa wstępują coraz więcej chłopów indywidualnych, członków spółdzielni produkcyjnych, robotników rolnych i młodzieży wiejskiej. Jednocześnie w wielu gromadach naszego województwa powstają nowe koła TPPR. Tak na przykład w okresie trwania „Miesiąca” na terenie województwa powstało 65 kół z liczbą 1.260 członków. Ogólnie wstąpiło w szeregi TPPR na wsi do dnia 12. VII 1953 roku 4.050 członków.

Wstępując w szeregi TPPR ludność pracująca wsi daje wyraz swym braterskim uczuciom przyjaźni dla wielkiego Kraju Rad, swemu rosnącemu zainteresowaniu życiem ludzi radzieckich, osiągnięciami radzieckiej wsi. W naszym województwie wielkim zainteresowaniem cieszą się liczne odczyty, pogadanki, imprezy artystyczne i wieczornice, które

odbywają się na wsi w ramach „Miesiąca”.

Szczególnie uroczysty charakter miała impreza w gminie Dobiesław w gromadzie Jeżyczkę pow. Sławno. Są one pięknie udekorowane hasłami i portretami oraz dużym emblematem TPPR. Na imprezę przybyło około 1.000 osób. Przed rozpoczęciem imprezy wstąpiło w szeregi TPPR 213 osób, a w czasie samej uroczystości dalszych 20. Na imprezie tej występowały zespoły młodzieży z Łodzi i Stalno-gradu, bawiące na kolonach letnich w Darłównu. Występy zespołów stały na wysokim poziomie artystycznym, a na program ich składały się tańce, pieśni radzieckie i rosyjskie. Ludność gminy Dobiesław, zadowolona z imprezy, gorąco oklaskiwała zespoły. Na zakończenie wyświetlono film pt. „Niezapomniany rok 1919”. W przygotowaniach i organizacji imprezy dużo pracy włożyli członkowie Zarządu Gminnego TPPR: tow. Henryk

Szynkowski, przewodniczący GRN tow. Czesław Czarkowski, kierownik szkoły miejscowej oraz kierownik biblioteki i świetlicy gminnej.

Na terenie gminy Sucha pow. Koszalin, wstąpiło w szeregi TPPR 200 osób. W gminie Gozd wstąpiło do TPPR 70 osób, a w zespole PGR Dobrzyca pow. Koszalin, w czasie pobytu tam ekipy bokserkiej „Zryw” wstąpiło do Towarzystwa 30 robotników rolnych. W Damińcu Kaszubskiej pow. Słupsk 120 chłopów wstąpiło w szeregi TPPR, w gminie Rusznów pow. Białogard 40 chłopów, w gromadzie Tarnówka pow. Złotów — 29. Paweł Krajewski z gromady Tarnówka przyjmując legitymację powiedział: „Dzięki Armii Radzieckiej, która mnie wyzwoliła, żyję obecnie szczęśliwie i pracuję na gospodarstwie. Widzę, że dzięki pomocy Związku Radzieckiego Polska Ludowa jest coraz silniejsza. To wszystko zawdzięczamy nieustannej pomocy Związku Radzieckiego, jaką otrzymujemy np. w postaci kombajnów, które pracują na naszych polach. Dlatego, że mogę pracować i żyć szczęśliwie wraz z rodziną, staram się i będę się starał wszystkie obowiązki wobec państwa wykonać w terminie i ponad plan”.

Wraz ze wzrostem Towarzystwa na wsi rosna szeregi TPPR w mieście. W czerwcu i lipcu w miastach województwa koszalińskiego, wstąpiło w szeregi TPPR 2.900 nowych członków.

„Miesiąc” umasowienia szeregów TPPR, który trwać będzie do 20 lipca przyniesie niewątpliwie poważne osiągnięcia w umasowieniu TPPR na wsi. W dniu 18 lipca 1953 roku na terenie województwa odbyły się ponad 120 imprez w ramach „Miesiąca”. Weźmie w nich udział ponad 60 zespołów artystycznych i 50 ekip ruchu łączności młsta ze wsią.

K. JAWORSKI  
zastępca sekretarza  
ZW TPPR

W tym roku będziemy pierwsi...

— W tym roku — mówi tow. Sikera — będziemy na pewno tą gromadą, która najszybciej w gminie zakończy akcję żniwno-omłotową. Nie tylko pierwsi zakończymy żniwa, ale i pierwsi wykonamy plan dostawy zboża państwu. Za przykładem takich przodujących chłopów jak nasz sołtys Tadeusz Błachut, Józef Kubach i Andrzej Krzemiecki pójdą wszyscy chłopci gromady i realizując hasło „Pierw- sze zboże dla państwa” przed terminem wykonają plan obowiązkowej dostawy.

W ubiegłym roku chłopci gorzycy również dokładali wszelkich starań, by być na jednym z pierwszych miejsc. Mieli ku temu wszelkie warunki. Organizacja partyjna podobnie jak w tym roku pracowała nad solidnym przygotowaniem gromady do żniw. Towarzystwo partyjne pierwszy zaczął każdą pracę, związaną z kampanią żniwną i swoim przykładem przypominał innym, że czas już zbierać się do pracy.

Dzięki wzajemnej współpracy i pomocy ze strony organizacji par-

tyjnej, marzenia chłopów o jednym z pierwszych miejsc na pewno by się spełniły, ale wszystkiemu przeszkodził ob. Wasilewski — kierownik GOM-u w Wiekowie. Nie dostarczył on maszyn zamówionych przez chłopów. I ci będąc w przededniu obowiązkowej dostawy nie mieli jeszcze wymłoczonego zboża. Maszyny do młócenia zostały dostarczone bardzo późno i to dopiero na skutek interwencji Komitetu Powiatowego partii. W ostatniej chwili, oczywiście, nie można było wszystkich chłopów, którzy zboże wymłócili pożyczili innym i mimo tak poważnych trudności i przeszkód plan obowiązkowych dostaw został wykonany przez gromadę w terminie.

W bieżącym roku, chłopci z Gorzycy nie obawiają się takich trudności. Wcześniej zabrali się do przygotowania akcji żniwno-omłotowej. Wyremontowali wszystkie maszyny własne, które będą potrzebne w czasie żniw. Przede wszystkim wyremontowali 8 wla-

tych sнопowiązalek, które — gdy tylko dopisze pogoda — najdalej 20 wyruszą w pole. Zrobili zamówienie na 2 sнопowiązalki i 2 żniwiarki w GOM-ie. Ob. Wiącek — kierownik GOM-u w Malechowie, obsługującego obecnie Gorzycę, jest dobrym kierownikiem i skoro zapewnił że maszyny dostarczy w terminie to na pewno słowa dotrzyma.

— Oczywiście, że praca nad przygotowaniem do żniw trwa w dalszym ciągu — mówi ob. Błachut. Najważniejsze jest już zrobione, ale musimy jeszcze przekonać kilku chłopów, że powinni uregulować jak najszybciej należność za wypożyczone maszyny, że lepiej kosić sнопowiązalkami niż żniwiarkami, które wymagają o wiele więcej pracy ludzkiej i którym dłużę się kosi.

— Jak widzicie — mówi dalej z uśmiechem Tadeusz Błachut — trudności i teraz istnieją. Ale trudności są po to, aby je usunąć, a więc będą usuniete.

CENTRALNE ELIMINACJE ZESPÓŁÓW PIEŚNI I TAŃCA W WARSZAWIE



Na zdjęciu: „Chodzony” w wykonaniu zespołu tanecznego kopalni „Karol”. Fot. — CAF.



Kronika KOSZALINA

Ważniejsze telefony

Pogotowie Ratunkowe - tel. Nr 09 - alarmujący Nr 500 - informacyjny Straz Pozarna tel. nr 08. Komisariat Miejski MO, tel. nr 637. APTEKA Apteka Społeczna Nr 10 - ul. Zwycięstwa 32, tel. 188. Zegarynia, tel. nr 06.

Dziury

SZPITAL Szpital Miejski, ul. Falata 3, tel. 215.

Koncert estradowy

„Spotkamy się na Starym Mieście, DZIŚ!”

W sali WDK przy ul. Zwycięstwa odbędą się dwa przedstawienia bogatego programu piosenki, poezji, satyry i arii operetkowych.

Pierwsze przedstawienie - godz. 18. Drugie przedstawienie - godz. 20.30.

W koncercie organizowanym przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w Koszalinie udział wezmą artyści scen warszawskich:

HANKA BIELSKA, TAMARA PASŁAWSKA, JOLANTA KUBNIEWSKA, NORBERT NADER, ZYGMUNT WOJDAN I MIECZYSLAW WOJNICKI.

Przy fortepianie MARIITA LIPCOWNA. Bilety w przedsprzedaży w Orbisie, oraz w kasie teatru.

Poczta przyjmuje paczki o wadze do 20 kg.

Wszystkie paczki pocztowe przyjmują paczki krajowe do 20 kg. Opakowanie paczki powinno być odpowiednio do przesyłanej zawartości, wagi przesyłki i odległości przewozu.

Utrudnieniem w pracy jest niedokładny adres na paczce. Dlatego na każdej przesyłce trzeba podać dokładny i czytelny adres nadawcy i odbiorcy.

Zaostrzyć kontrolę realizacji budżetu i wykonania remontów mieszkań w Koszalinie

Jak wynika ze sprawozdania, złożonego na ostatniej sesji MRN w Koszalinie, nie wykorzystano w roku 1952 m. in. sum budżetowych w dziale gospodarki komunalnej i mieszkaniowej na sumę 700 tysięcy złotych, co równa się niewyremontowanemu w ub. roku 300 izb mieszkalnych.

W dyskusji nad sprawozdaniem jedynie tow. Kędziński, I sekretarz KM PZPR, ustosunkował się krytycznie do tego faktu. Reszta dyskutantów przeszła nad tą sprawą do porządku dziennego, a przecież jest ona ważna i w żadnym wypadku nie wolno jej pomijać milczeniem.

Przyczyn niewykonania budżetu należy szukać przede wszystkim w niedostatecznej kontroli ze strony kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Prezydium MRN nad realizacją budżetu przez poszczególne przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, głównie MBZM i MPRB.

Prezydium MRN w Koszalinie musi więc zastanowić się, w jaki sposób rozwiązać ten problem. Od kilku lat na poszczególnych sesjach MRN składa się prawie bezkrytyczne sprawozdania o niewykorzystaniu funduszy itp., a tymczasem każdy niemały budynek mieszkalny w Koszalinie wymaga większego czy mniejszego remontu.

Za niewykorzystanie budżetu w dziale gospodarki komunalnej i mieszkaniowej ponoszą także winę pracownicy, nieoperatywnie, za biurka, kierownictwa MBZM i MPRB. Na przykładzie jednego tylko remontu domu przy ul. Zwycięstwa 27 (a przebieg wszystkich remontów można śmiało podciągnąć pod wspólny mianownik) łatwo udowodnić, że jest tak istotnie.

Po robotach murarskich które trwały tam przeszło tydzień (dwa pokoje plus kuchnia) trzeba było czekać około tygodnia na malarzy. Ale to nie wszystko. Murarze zniszczyli instalację elektryczną. Mieszkanie jest bez światła, a jak wynika z oświadczenia kierownictwa MPRB - elektrycy nie przyjadą naprawić światła, bo takie prace nie zostały ujęte w kosztorysie. A przecież zniszczenie instalacji przez murarzy także nie było „ujęte w kosztorysie”.

Przypatrzyliśmy się pracy malarzy. W pierwszym dniu przybyli do pracy z godzinnym opóźnieniem. Po południu udali się na obiad, który trwał przeszło półtorej godziny i był „zakrapiany” alkoholem. Na zwróconą im uwagę odpowiedzili, że picie alkoholu jest dozwolone przez kierownictwo MPRB - było tylko wykonali swe prace. Zaliste - nieco dziwne zezwolenie.

Należy jeszcze podkreślić, że remont owego mieszkania został zaplanowany przez MBZM bez zbadania faktycznych potrzeb, w wyniku czego MBZM wyremontowało w mieszkaniu, składającym się z 3 pokoi tylko 2, a w przyległym mieszkaniu, składającym się z 2 pokoi i kuchni, tylko kuchnię. Pracownicy MBZM w ogóle tych mieszkań nie oglądali.

Wynika z tego, że sprawa remontów i budowy mieszkań w Koszalinie mało interesuje Prezydium MRN. Taki stan rzeczy należy radykalnie zmienić. KM PZPR i Prez. Woj. Rady Narodowej w Koszalinie muszą zwiększyć kontrolę nad realizacją budżetu w dziale gospodarki komunalnej i mieszkaniowej dla jak najlepszego zaspokojenia potrzeb mieszkańców Koszalina.

W Czynie Lipcowym 300 kół Wszecznicy Radiowej

Dla uczczenia 22 Lipca instruktor Oddziału Wojewódzkiego Wszecznicy Radiowej w Koszalinie Tadeusz Mazurek podjął zobowiązanie utworzenia w terminie do 15 września br. 300 kół WR.

Podjętym zobowiązaniem powodził: „Nowe koła WR to wzrost wiedzy agrotechnicznej i poziomu ideologicznego przeszło 3,5 tysięcznej rzeszy robotników PGR, członków spółdzielni produkcyjnych i chłopów gospodarzących indywidualnie - to dalszy wzrost osiągnięć gospodarczych wsi koszańskiej”.

Wzywa on równocześnie do współzawodnictwa w podejmowaniu podobnych zobowiązań wszystkich instruktorów Oddziałów Wojewódzkich Wszecznicy Radiowej z terenu całego kraju.

Co, gdzie, kiedy? Kino KOSZALIN „Nowa Huta” - „Słubujemy”. Seanse godz. 18 i 20.15. „Młoda Gwardia” (Rokosow) - „Pełna para”. Seans godz. 20. SŁUPSK „Polonia” - „Pomysłowy sprzedawca”. Seanse godz. 16, 18 i 20. KOŁOBRZEG „Wybrzeże” - „Tajemnicza wyspa”. Seanse godz. 17 i 19. ŚLAWNO „Sława” - „Sadko”. Seanse godz. 17 i 19.

4 tysiące nowych czytelników

Pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie pragną przyczynić się do dalszego wzrostu oświaty zobowiązując się:

wykonać plan werbowania nowych czytelników w ilości 4.000 osób przedterminowo, to jest do końca listopada br. (miesiące przedterminem);

dopomóc w wykonaniu planu rozszerzenia sieci czytelników w bibliotece gminy Rokosow, nad którą biblioteka koszańska objęła patronat.

Pracownicy koszańskiej biblioteki wzywają do współzawodnictwa personeli wszystkich bibliotek województwa koszańskiego.

SPORT - SPORT - SPORT - Piłkarska klasa A coraz ciekawsza

Rozgrywki o mistrzostwo piłkarskiej klasy A przynoszą coraz więcej emocji. Coraz bardziej wzrasta też zainteresowanie spotkaniami ze strony publiczności.

Ub. niedziela, w której byliśmy świadkami kilku niespodziewanych zwycięstw, w których zwyciężyła drużyna z miejscowości Gwardia, w której zwyciężyła drużyna z miejscowości Gwardia, w której zwyciężyła drużyna z miejscowości Gwardia.

Zryw-Spójnia w boksie

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą sobotę, tj. 18 bm. w sali Zasadniczej Szkoły Metalowo-Budowlanej w Koszalinie odbędzie się towarzyski mecz bokserski pomiędzy młodzieżą zryw i spójnia.

Co, gdzie, kiedy?

Muzeum Muzeum w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 53 zwiedzać można od godz. 12 - 19. W niedzielę i piątek od 12 - 17. W poniedziałki i dni poświątce nie Muzeum nieczynne. W piątek wstęp bezpłatny.

Wystawy

Wystawa obrazów marynistycznych współczesnych malarzy gdańskiego wybrzeża w Muzeum w Koszalinie ul. Armii Czerwonej 53, otwarta codziennie od godz. 12 - 17 za wyj. poniedziałków. Wstęp bezpłatny.

Wystawa prac uczniowskich Państwowego Ogniska Kultury Plastycznej w Domu Kultury w Koszalinie, ul. Zwycięstwa, otwarta codziennie od godz. 10-13 i 15-20. Wstęp bezpłatny.

Ślawno przoduje

Punkt usługowy Spółdzielni „Odzież” w Ślawnie należy do najlepszych w pow. sławieńskim. Kierownik punktu ob. Jan Matwiejczak dzięki właścicielom stosunkowi do pracowników cieszy się ich zaufaniem. Dobrze zorganizowana praca umożliwiła systematyczne wykonywanie planów produkcyjnych przeciętnie w 110 procentach.

SPORT - SPORT - SPORT - Piłkarska klasa A coraz ciekawsza

Rozgrywki o mistrzostwo piłkarskiej klasy A przynoszą coraz więcej emocji. Coraz bardziej wzrasta też zainteresowanie spotkaniami ze strony publiczności.

Zryw-Spójnia w boksie

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą sobotę, tj. 18 bm. w sali Zasadniczej Szkoły Metalowo-Budowlanej w Koszalinie odbędzie się towarzyski mecz bokserski pomiędzy młodzieżą zryw i spójnia.

Co, gdzie, kiedy?

Muzeum Muzeum w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 53 zwiedzać można od godz. 12 - 19. W niedzielę i piątek od 12 - 17. W poniedziałki i dni poświątce nie Muzeum nieczynne. W piątek wstęp bezpłatny.

Wystawy Wystawa obrazów marynistycznych współczesnych malarzy gdańskiego wybrzeża w Muzeum w Koszalinie ul. Armii Czerwonej 53, otwarta codziennie od godz. 12 - 17 za wyj. poniedziałków. Wstęp bezpłatny.

Ważniejsze telefony

Pogotowie Ratunkowe - tel. Nr 09 - alarmujący Nr 500 - informacyjny Straz Pozarna tel. nr 08. Komisariat Miejski MO, tel. nr 637. APTEKA Apteka Społeczna Nr 10 - ul. Zwycięstwa 32, tel. 188. Zegarynia, tel. nr 06.

Dziury

SZPITAL Szpital Miejski, ul. Falata 3, tel. 215.

Koncert estradowy

„Spotkamy się na Starym Mieście, DZIŚ!”

W sali WDK przy ul. Zwycięstwa odbędą się dwa przedstawienia bogatego programu piosenki, poezji, satyry i arii operetkowych.

Pierwsze przedstawienie - godz. 18. Drugie przedstawienie - godz. 20.30.

W koncercie organizowanym przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich w Koszalinie udział wezmą artyści scen warszawskich:

HANKA BIELSKA, TAMARA PASŁAWSKA, JOLANTA KUBNIEWSKA, NORBERT NADER, ZYGMUNT WOJDAN I MIECZYSLAW WOJNICKI.

Przy fortepianie MARIITA LIPCOWNA. Bilety w przedsprzedaży w Orbisie, oraz w kasie teatru.

Poczta przyjmuje paczki o wadze do 20 kg.

Wszystkie paczki pocztowe przyjmują paczki krajowe do 20 kg. Opakowanie paczki powinno być odpowiednio do przesyłanej zawartości, wagi przesyłki i odległości przewozu.

Utrudnieniem w pracy jest niedokładny adres na paczce. Dlatego na każdej przesyłce trzeba podać dokładny i czytelny adres nadawcy i odbiorcy.

S. WORONIN SZEROKA DROGA (14) — Łosi nie wolno zbliżać, są pod ochroną — powiedział Pawłuszka. — To jasne, ale są i inne powody. Powiedz mi, proszę, z łaski swojej, po co im te łosie? Czy mało mają mięsa, czy źle im się żyje? Nie! Ale niektórzy ludzie nie wiedzą jeszcze, co to jest prawdziwa gospodarność. Taki człowiek ani rusz nie może zrozumieć, że jest gospodarzem nie tylko w swoim kółchozie, lecz i na całej ziemi. Zauważyłem to już nieraz... — Wtem ryba zaczęła brnąć i pływak szarpnęło w bok. Iwan Sawwicz poderwał wędkę lekkim ruchem i wyciągnął błyszczącą płoc.

— Popuszczaj! Słagaj!... Nie zataczaj szerokich kręgcw. Jaż... nic innego, tylko jaż!... — Jaż rozpruł taflę wody, błysnął złotem i zatrzepotał próbując oswoić się do haczyka. Sierce Pawłusza zamario, z całych sił poślgnął do siebie wędkę. Jaż poszedł w głąb, znowu wyskoczył, rzucił się pod łódkę i tu go Iwan Sawwicz zagarnął podrywka. — Piękny, szelma — powiedział zdejmując go z haczyka. — Wreszcie i ty coś złapałeś! Masz, trzymaj — i jaż chlupnął na dno łódkę pod nogi Pawłusza. — Jakże był piękny! Cały niby z metalu, złoty o jaskrawoczerwonych pletwach... Oddychał ciężko, otwierając szeroko pyszczek. — Będzie miał ze trzy kilogramy — powiedział Pawłuszka ważąc go w rękę. — Ze trzy? — zdziwił się ojciec i zaraz potem przystał: — A pewnie że i będzie — „Cóż to szkodzi zrobić komuś przyjemność?”

wać. Inni to jakoś sobie żyją, a ty, człowieku, młotał się wciąć jak ta jedyna zapalka w pustym pudełeczku i nawet nie próbuj wy dostać się poza jego ścianki! Iwan Sawwicz pogrzebał w worku i wyciągnął leszcza. — Słyszałem, że córka przyjechała... Masz, niech jej będzie na zdrowie. — Nie trzeba. A ty lepiej mniej się zajmuj rybołówstwem, a pilnij, by koszałki były na czas gotowe — i, spojrzawszy niechętnym wzrokiem na Pawłusza, poszedł dalej. Iwan Sawwicz westchnął i włożył leszcza do worka. — Tata, czemu to Nikołaj Flodorowicz taki zły? — Kto go tam wie. Siebie tylko na pewno kocha i dlatego jest taki zły. — Przy stole siedział lekarz, łysy staruszek z małą brodką. Popijał herbatę. — Szkoda, wielka szkoda, dom położniczy przy radzie wiejskiej jest dobrze postawiony, ma warunki higieniczne i opiekę, o jakich nie może być mowy w warunkach domowych — mówił basem, popijając herbatę małymi łykami. — A no, już tak się jakoś stało — głosem pełnym skruchy odpowiedziała Jewdokija Grigorjewna. — Proszę skosztować konfitur... Wszedł Nikołaj Flodorowicz. — Dobra nowina, ojcze! — Wnuczek? — rozjaśnił się Kuprijanow. — Bardzo miła osoba płeć żeńskiej — oznajmił lekarz wciągając się z Kuprijanowem. — Osoba... — z uśmiechem pokręcił głową Nikołaj Flodorowicz. — Zresztą w naszych czasach zarówno syn, jak i córka mają jasną przyszłość przed sobą. Byłby człowiek był coś wart. — Spojrzył na stół, potem na żonę. — A któż to przy takiej okazji częstuje herbatą? Dawaj tu zaraz wśnóweczki i kwaszonych jabłuszek na przekąskę!... Przeszedł do Leny, do drugiego pokoju. Leżała na wznak, włosy rozsypały się jej na poduszce, twarz stała się jeszcze mniejsza, zupełnie jak u małej dziewczynki i tylko przejryste jasne oczy spoglądały poważnie. Obok w plecionym koszyku leżało niemowlę; Nikołaj Flodorowicz odrzucił głaz z jego twarzyczki!